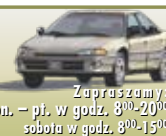


**STACJA KONTROLI POJAZDÓW** do 3,5 t DMCul. Korkowa 77
(przy rondzie)**ZAPRASZAMY**pon.-pt. 7-20
sobota 8-16

☎ 22 613-13-00

www.stacjastacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW**WESOŁA-ZIELONA**ul. Wspólna 49 obok Bomisu
tel. 22 773-97-29♦ badania rejestracyjne pojazdów do 3,5 t DMC i pojazdów z instalacją gazową
♦ regulacja zbieżności i geometria kółZapraszamy:
pon. - pt. w godz. 8⁰⁰-20⁰⁰
sobota w godz. 8⁰⁰-15⁰⁰

Bezpłatna gazeta mieszkańców prawej strony Wisły.



UKAZUJE SIĘ OD 1991 R.

MIESZKANIEC

Nr 17 (785) | ISSN 1231-7993

9.09.2021

www.mieszkaniiec.pl | facebook.com/gazetamieszkaniiec

MY SIĘ NIE DOGADAMY

Pomimo prób uporządkowania sytuacji przez zmiany w Kodeksie Drogowym, sytuacja na chodnikach wciąż przypomina wolną amerykankę lub walkę o wyraźną dominację. Choć powinna to być domena pieszych (sama nazwa „chodnik” na to wskazuje), wciąż mamy do czynienia z uzurpacją rowerzystów i hulajnogowców.

Kiedyś ujmowałem się za prawami dla cyklistów. Przestałem, bo nie są już upośledzeni, mają ścieżki rowerowe (niektóre to wręcz autostrady), a poza tym zaczęli zachowywać się fatalnie: Spadaj mi z drogi starucho jedna, przecież się spieszę do pracy (po chodniku). Nie inaczej jest z hulajnogowcami, niepewni z reguły (predkość, alkohol i jazda we dwójkę) przeciskającymi się między pieszymi. Zostawiającymi niepotrzebne już pojazdy rzucone byle gdzie. Mama moich znajomych (92 lata) paskudnie połamala sie w biodrze, wieczorem potykając się o pozostawioną przy wyjściu z klatki schodowej hulajnogę. Do końca życia będzie przykuta do łóżka.

My się nie dogadamy. To są tak różne żywioły, że trzeba trzech pasów ruchu: chodników dla pieszych, ścieżek rowerowych i tras hulajnogowych. Bez prawa przekraczania. Kompromis jest dla ludzi uważających na innych, a ci już zdecydowanie wymarli.

Tomasz Szymański

GRZYBOWA RULETKA!

KĄŻDY Z NAS MA SWOJE ULUBIONE MIEJSCA, GDZIE AŻ ROJ SIĘ OD PRAWDZIWKÓW, PODGRZYBKÓW CZY KUREK. NIE BRAKUJE TEŻ AMATORÓW KANI, KTÓRE ŁATWO POMYLIĆ Z GROŹNYM MUCHOMOREM SROMOTNIKOWYM. ZANIM GRZYBY WŁOŻYMY DO KOSZYKÓW, A POTEM GARNKÓW, UPEWNIJMY SIĘ, CZY NIE ZERWALIŚMY WŁAŚNIE ŚMIERTELNEJ TRUCIZNY...

WIĘCEJ NA STR. 3**BĘDZIE WIĘCEJ BUSPASÓW**

Niemal 40 kilometrów nowych buspasów wkrótce pojawi się w całym mieście. Większość z nich zostanie na stałe, ale wśród nich są też tymczasowe, jak te, które usprawnią podróż w czasie remontu estakad Trasy Łazienkowskiej.



Fot. UM

DOKOŃCZENIE NA STR. 2**W NUMERZE:****CO SŁYCHAĆ W WARSZAWIE**

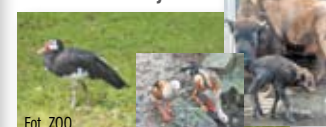
Ratownicy mówią dość str. 5
Spis nie tylko dla Polaków str. 5
Nie zastawiaj, bo stracisz kasę str. 7
Droga z przeszkodami str. 7
Szkoła z tętniącym życiem sercem str. 7



Wizualizacja UD Białoleka

KRONIKA POLICYJNA str. 2**KOBIECYM OKIEM** str. 4**CO TAM PANIE NA PRADZE** str. 4**PRAWNIK RADZI** str. 4**Z ŻYCIA ZOO** str. 5

Nowi mieszkańcy



Fot. ZOO

WYWIADY 30-LECIA str. 6

Marian Woronin

**Z MIASTA** str. 9**MIESZKANIEC NA LUZIE** str. 10

REKLAMA

NIE WYRZUCAJ-ZADZWOŃ

ANTYKWARIAT
mieszkania, piwnice, strychy

- dokumenty odznaczenia
- szkło PRL porcelana
- fotografie banknoty
- monety antyki

Al. Waszyngtona 42
504 672 555, 22 252 96 91

GABINET
STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNY

Szwedzka 37
Tel. 22 818 07 91
czynne 9-20

- Protezy elastyczne
- Implanty
- Cyrkonowe korony i mosty

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZI

Autoryzowany serwis urządzeń ogrodniczych

BRIGGS & STRATTON **NAC**
NEW AMERICAN CONCEPT

kosiarki, wertykulatory, podkaszarki, glebogryzarki i inne

Dom Handlowy FALA
Walcówka
Filmowa
Bystrzycka
Patriotów
Patriotów 71/73
Autoryzowany Serwis NAC

Warszawa Falenica ul. Patriotów 71/73 tel.: 507 058 508

KOLIBEREK
NAJLEPSZE KARMY DLA ZWIERZĄT

- ul. PŁOWIECKA 27 (róg Świeckiej)
tel. 731 224 464
- ul. gen. R. ABRAHAMA 1E
tel. 504 429 091

www.koliberek-karmy.pl

ANTYKI

☞ Kupno - Sprzedaż ☞
☞ Monety, medale ☞
☞ Obrazy, platero ☞ Srebro, złoto ☞

UL. GROCHOWSKA 158 tel. 508-151-340

LECZENIE KRĘGOSŁUPA

Poradnia Rehabilitacyjna
ul. Garwolińska 7 lok. 79, Warszawa
tel. 22 610 06 73, kom. 602 375 462

www.rwakulszowa.waw.pl

REKLAMA

BĘDZIE WIĘCEJ BUSPASÓW

Dokończenie ze str. 1

Od lat wprowadzane są różne rozwiązania, które ułatwiają autobusom komunikacji miejskiej poruszanie się po mieście bez przestoju w korkach. Teraz na ulicach Warszawy jest w sumie ponad 68,5 km specjalnie wydzielonych pasów. Poza tym są też odcinki przeznaczone tylko dla autobusów, jak chociażby św. Wincentego od Matki Teresy z Kalkuty – Niwa, a na niektórych fragmentach ulic poruszają się one po wspólnym torowisku tramwajowo-autobusowym, co można zobaczyć m.in. w al. Solidarności i na ulicy 11 Listopada (łącznie 5,7 km).

Wszystkie te rozwiązania zdają egzamin, ale najczęściej stosowanym są buspasy, bo wyznaczyć je można na niemal wszystkich większych drogach.

Urząd Miasta zapowiada wprowadzenie w najbliższym czasie kolejnych zmian na uli-

cach, co jest dobrą informacją dla wszystkich pasażerów komunikacji miejskiej. Gdzie będą zmiany na prawym brzegu Wisły?

Najważniejsza wiadomość, na którą czekają mieszkańcy Białoleki, ale nie tylko, bo również sąsiedniej Jabłonny czy Legionowa, to buspas na ul. Modlińskiej, który będzie wyznaczony na odcinku od ulicy Aluzynnej do Świato-

wida (w jednym kierunku, o długości ok. 4 km). Na Modlińskiej zmiana pozostanie na stałe, a kolejne 5 km buspasów w prawobrzeżnej Warszawie zostanie utworzone tymczasowo – na czas remontu wiaduktów Trasy Łazienkowskiej.

Powstaną one na dwóch ulicach: Ostrobramska – od

Lotniczej do Przyczółka Grochowskiego (w jednym kierunku, o długości ok. 3 km) oraz w al. Stanów Zjednoczonych – od ronda Wiatraczna do Przyczółka Grochowskiego (w obu kierunkach, o łącznej długości ok. 2 km).

Sieć buspasów rozwija się dynamicznie i dzięki temu możliwe jest dopuszczenie kolejnych pojazdów do korzystania z tych wyznaczonych tras. Jeszcze do ubiegłego roku były to pojazdy Warszawskiego Transportu Publicznego i Miejskiego Transportu Osób Niepełnosprawnych oraz taksówki. Teraz mogą nimi także jeździć karetki oraz motocykle (ale tylko na tych specjalnie oznaczonych, choć finalnie będzie to dotyczyło wszystkich), a także auta elektryczne.

Klara Bartuszek



Rys. Jacek Frankowski

KRONIKA POLICYJNA

KRADEŁ NA „KOLEC”

Praca operacyjna południowopaskich policjantów doprowadziła do zatrzymania 49-letniego Gruzina, który okradał kierowców metodą „na kołec”: przebił oponę, czekał na pojawienie się właściciela pojazdu, który zajmie się naprawą ogumienia, a w tym czasie zabierał pozostawioną w samochodzie torebkę lub szaszetkę, zwykle z pieniędzmi i kartami kredytowymi.

WYCINALI KATALIZATORY Z SAMOCHODÓW

Trzech mężczyzn z Wawra, 16-latek, 33-latek i 43-latek trudnili się wycinaniem katalizatorów z samochodów. Zostali zatrzymani na gorącym uczynku, gdy w krzakach wycinali ten element układu wydechowego z vw passata.

WPADŁ SPRAWCA WŁAMAŃ DO MAGAZYNU MOTORYZACYJNEGO

3 miesiące temu nieznany sprawca włamał się do magazynu części motoryzacyjnych. Po krótkim czasie włamanie się powtórzyło. Na miejscu zdarzenia technik kryminalistyczny zabezpieczył ślady papilarne palców. To doprowadziło policjantów, zajmujących się tą sprawą, do zatrzymania 31-letniego włamywacza. W sumie ukradł części wartości 15 tys. zł.

ODZYSKANE AUDI

Zginęło audi. Jeszcze tego samego dnia południowopaski policjanci wytypowali podejrzanego, podjęli obserwację jego posesji, upewnili się, że istotnie samochód tam jest, zatrzymali 40-letniego sprawcę i zwrócili samochód właścicielowi.

PONOWNIE STAŁ SIĘ ROZBÓJNIKIEM

Pewien 30-latek nie stawiał się do więzienia dla odbycia kary 2,5 roku więzienia za dokonanie rozboju w ubiegłym roku, a ostatnio dopuścił się kolejnego, podobnego przestępstwa, napadając na śpiącego na miejskiej plaży mężczyznę – zabrał mu portfel z kartą kredytową i telefon. Policjanci zaczęli poszukiwania i odnaleźli sprawcę w mieszkaniu jego ukochanej. Oczywiście został zatrzymany.

policja.waw.pl

REKLAMA

WYBIERZ AKADEMIE SŁYSZENIA



AKADEMIA
SŁYSZENIA
APARATY SŁUCHOWE

WYGODA KOMFORT

w ładowalnych aparatach – bez baterii

ceny od 3000 zł



Zapraszamy Państwa do naszego gabinetu, mieścimy się przy ul. Ostrobramskiej 126/U2 w Warszawie. Mogą Państwo skontaktować się z nami pod numerem

517 224 111 lub poprzez e-mail
biuro@akademiaslyszenia.pl

Na naszej stronie internetowej
www.akademiaslyszenia.pl

znajdą Państwo różne modele aparatów słuchowych wraz z informacją o ich cenach. Zadbajcie o siebie, zadbajcie o swoje zdrowie i o komfort życia z Waszymi bliskimi!

CO OFERUJEMY NASZYM KLIENTOM?

- BADANIE SŁUCHU • DOBÓR APARATU SŁUCHOWEGO • BEZPŁATNE TESTOWANIE APARATU SŁUCHOWEGO
- TEST NA ZROZUMIENIE MOWY
- APARATY SŁUCHOWE WEWNĄTRZUSZNE I ZAUSZNE
- AKCESORIA DO APARATÓW
- ŚRODKI PIELĘGNACYJNE DO APARATÓW I USZU • WIZYTY DOMOWE
- DOFINANSOWANIE NFZ
- DOFINANSOWANIE PCPR

JAK UZYSKAĆ DOFINANSOWANIE? ZADZWOŃ 517 224 111

Jeżeli obecnie nie przysługuje Ci dofinansowanie z NFZ, a chcesz kupić aparat słuchowy, skorzystaj z promocji aparatów sprzedawanych bez dofinansowania NFZ. Zadzwoń **517 224 111**

• Aparaty słuchowe • Ostrobramska 126/u2 • 04-026 Warszawa
• biuro@akademiaslyszenia.pl • www.akademiaslyszenia.pl • tel. 517 224 111



Toksyna z jednego z muchomora sromotnikowego może zabić nawet trzy osoby. Jak odróżnić tego grzyba od czubajki kani? Na co zwracać uwagę?

Całą Polskę wstrząsnęła tragiczna historia afgańskich uchodźców, którzy zatruli się grzybami. Rodzina, mieszkająca w ośrodku w Podkowie Leśnej-Dębinie, zjadła zupełnie ugotowaną z muchomorów sromotnikowych, które zostały zebrane w pobliskim lasu. Zachorowali wszyscy. Dorośli, po krótkiej hospitalizacji, wrócili do zdrowia, ich 17-letnia córka po kilku dniach również. Niestety dramatycznie zakończyło się zatrucie u dwóch małych chłopców.

starszego brata pomyślnie przeprowadzono przeszczep wątroby od krewnej, niestety to nie uratowało mu życia, bo również uszkodzeniu uległ mózg. 2 września IP CZD poinformował, że pomimo wysiłków lekarzy, dzieciom nie udało się pomóc.

Muchomor sromotnikowy to najbardziej trujący grzyb występujący w naszych lasach. Są w nim trzy grupy substancji toksycznych: falo toksyna, amato toksyna i wirotoksyna. Trucizna, której najczęściej znajduje się w ka-

częśćniej następuje poprawa (nawet na dobę) i po niej dochodzi do żółtaczki (objaw uszkodzenia wątroby), mogą pojawiać się zaburzenia świadomości czy krwawienia z przewodu pokarmowego. Kolejne uszkodzają się nerki. Zgon następuje po 4–16 dniach. Tak to przebiega najczęściej.

Do zatrucia muchomorem sromotnikowym bardzo często dochodzi wówczas, kiedy grzybiarze są przekonani o tym, że znaleźli kanię i to zamiast tych grzybów truczina jest później przyrządzana. Jak odróżnić te dwa grzyby? Nie jest to łatwe zadanie dla tych, którzy nie mają wielkiego doświadczenia, szczególnie w przypadku młodych grzybów, więc te lepiej po prostu omijać.

Z dużymi grzybami jest nieco prościej – przede wszystkim kania jest sporo większa, a jej kapelusz ma charakterystyczne łuski, jest aksamitny i brązowawy. Pod nim ma szerokie blaszki. Mu-

chomora, a trzon jest pusty w środku. Trujący grzyb ma bulwę z pochwą.

Jeśli to wszystko nie wystarczy, aby mieć pewność jakiego grzyba właśnie znaleźliśmy, nie zabierajmy go do domu i ta zasada dotyczy też innych gatunków. Zbieramy tylko te grzyby, które znamy. Inne mogą okazać się śmiertelnie niebezpieczne.

– W naszym kraju bezpieczne jest zbieranie grzybów kapeluszowych z porowatym hymenoforem (rurki pod spodem kapelusza). Nie ma bowiem w tej grupie grzybów silnie trujących. Co najwyżej są takie, które mogą spowodować niedyspozycje żołądkowe. Wśród grzybów kapeluszowych z blaszkami pod spodem kapelusza jest kilka gatunków śmiertelnie trujących i sporo trujących – przestrzega Marek Snowski z portalu grzyby.pl. – Do powszechnie zbieranych grzybów należą prawdziwki, podgrzybki i kurki. Za warte zbierania uważam jeszcze czubajkę kanię, rydze, niektóre gołąbki i muchomora czerwieniącego. Wszystko one należą do grzybów z blaszkami pod spodem kapelusza. Jeśli planujemy

zbierać grzyby z tej grupy to bezwzględnie trzeba nauczyć się perfekcyjnie rozpoznawać śmiertelnie trującego muchomora sromotnikowego (zielonawego) i muchomora jadownego – podkreśla.

Pogoda sprzyja grzybiarzom, więc warto korzystać z wolnego czasu i wybrać się

do lasu. Gdzie znajdziemy najwięcej grzybów w Warszawie i okolicy? Trudno wskazać konkretne miejsca, bo jak tłumaczy administrator portalu grzyby.pl gdzie znajduje się stale aktualizowana mapa grzybowych zagłębi, nasz rejon teraz na mapie to „kropka przy kropce”, więc koszyki w dłoń i: bezpiecznego, udanego grzybobrania!

Alina Gruszka

Ciekawostką, o której warto wiedzieć, jest to, że trującym grzybem nie jest goryczak żółciowy potocznie nazywany „szatanem” lub „borowikiem szatańskim” – podobny do prawdziwki, ale bardzo gorzki w smaku. Grzybiarze wiedzą, jak wizualnie łatwo się pomylić, bo spody (pory) młodych prawdziwków i goryczaków są tak samo białe. Łatwiej rozpoznać jest już dojrzałe osobniki, bo wtedy spód kapelusza nabiera różowego odcienia (u prawdziwków staje się oliwkowożółty).

– Goryczak nie jest trujący, tyle że z powodu silnie gorzkiego smaku praktycznie niemożliwy do zjedzenia. No i zepsuje smak każdej potrawy. Gorzki smak goryczaka nie zanika przy obróbce: suszeniu, marynowaniu, gotowaniu czy duszeniu – mówi Marek Snowski i dodaje kolejną ciekawostkę, tym razem naukową. – Nauka – mykologia, nadaje nazwę borowik szatański (*Boletus satanas*) zupełnie innemu gatunkowi grzyba. Jest to ciepłolubny borowik znaleziony w Polsce, jak dotąd, tylko w 4 miejscach w dwóch regionach Polski, na glebach nawapiennych. Jest więc praktycznie nie do znalezienia dla większości grzybiarzy. Niegdyś uznawany za trujący, wg obecnego stanu wiedzy nie jest szkodliwy.



Czubajka kania



Muchomor sromotnikowy

5- i 6-latek z ostrą niewydolnością wątroby 28 sierpnia trafili do CZD. Od początku lekarze ich stan oceniali jako krytyczny i mówili o konieczności przeszczepu wątroby, jednak tego zabiegu doczekało tylko starsze dziecko. U młodszego już trzy dni później stwierdzono uszkodzenie centralnego układu nerwowego, a po dobie potwierdzono śmierć pnia mózgu i 5-latek zmarł. U jego

peluszu i nawet w niewielkiej dawce potrafi być śmiertelna, to a-amanityna, inaczej alfa-amanityna. Co istotne, nie niszczy jej ani gotowanie, ani mrożenie, a w jednym grzybie jest jej tyle, że może zabić nawet trzy osoby.

Pierwsze objawy zatrucia grzybem mogą wystąpić dopiero po 8 czy nawet 24 godzinach i są to silne bóle brzucha, wymioty i wodnista biegunka. Później naj-

chomor natomiast ma odcień zielonkawy albo szarawy, jego kapelusz jest gładki (czasem „włókniasty”).

Różnica łatwa do zauważenia dotyczy pierścienia na trzonie grzyba. Czubajka kania ma pierścień ruchomy, a muchomor sromotnikowy pierścień nieruchomy, przyrośnięty do trzonu. Warto też zwrócić uwagę na dół samego trzonu, bo w jadalnym grzybie znajdziemy bulwę bez

REKLAMA

REKLAMA

Tadwil
NIERUCHOMOŚCI

501 089 898
biuro@tadwil.pl
www.tadwil.pl

POMOŻEMY PRZY:

- SPRAWACH SPADKOWYCH
- SPRZEDAŻY SPADKÓW
- SPRZEDAŻY UDZIAŁÓW W NIERUCHOMOŚCIACH
- ZAMIANIE NIERUCHOMOŚCI

SKUP

SPRZEDAŻ

ZAMIANA

POŚREDNICTWO W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI

OFERUJEMY BEZPŁATNĄ POMOC PRAWNĄ

Partnerstwo DLA DZIECI PRAGI POŁUDNIE
edycja 4.0

WARSZTATY PSYCHOEDUKACYJNE:

- Profilaktyka
- Warsztat prawny
- Edukacja finansowa
- Mnemotechniki
- Mów do mnie grzecznie
- Przyjazna szkoła
- Warsztat Umiejętności Społecznych
- Akademia wolontariatu i mediacji
- Młodzi warszawiacy obywatele Europy
- Profilaktyka uzależnień od social media
- Profilaktyka alkoholowa
- Rozwijam skrzydła

ZAJĘCIA POZALECYNNE DLA DZIECI:

- Psycholog
- Logopeda
- Zajęcia taneczne
- Zajęcia sportowe
- Pomoc w nauce
- Teatr Olimp (scena lektur)
- Robotyka i programowanie
- Warsztaty innowacyjne z nauk przyrodniczych
- Kreatywna plastyka
- Zajęcia językowe
- Pomoc w nauce
- Reedukator
- Terapia ręki
- Pedagog

DLA OPIEKUNÓW:

- Prawnik
- Mediator
- Konsultacje pedagogiczne
- Konsultacje systemowe
- Konsultacje psychologiczne
- Warsztaty:
- Mów do mnie grzecznie - nauczyciele
- Mów do mnie grzecznie - rodzice
- Akademia wolontariatu i mediacji
- Profilaktyka uzależnień od social media
- Profilaktyka alkoholowa
- Przyjazna szkoła

ZAPOZNAJ SIĘ Z NAMI!

WWW.DZIECIPRAGI.ORG.PL

f

Logo partnerskie:

Kobiecym okiem

NO I NIC

Jeszcze dwadzieścia kilka lat temu teren, na którym stoi King Cross Praga, był pusty. Mieszkańcy pobliskiego osiedla Ostrobramska chętnie z niego korzystali.

Spory, dziko porośnięty trawą, z rzadka poprzecinany asfaltowymi ścieżkami, nazywany był przez dzieciaki „wielkie osemki”. Był torem wyścigowym dla młodych rowerzystów, wspinał się tam do górnicy, chowanego, wojen i wszystkiego, co przyszło do głowy, a o czym nie zawsze powinni dowiedzieć się rodzice. Latem wylegiwały się tam na kocykach mamy z małymi dziećmi albo całe rodziny.

Pewnego dnia teren ogrodzono i zaczęto coś budować.

Wkrótce okazało się, że powstaje wielkie centrum handlowe, które wtedy jeszcze nie było nazywane galerią.

A ludzie, jak to ludzie. Po co nam jakieś galerie, mamy w pobliżu tyle sklepów i bazar Szembeka, a gdzie oni to budują, przecież tam dalej już nie ma żadnych domów, nikt nie mieszka, więc kto tam będzie kupował, jak można zabrać dzieciom taki zielony teren do zabaw, komu to przeszkadzało, ktoś za to na pewno wzięł w łapę itd.

A w drugie ucho: nareszcie ciut cywilizacji, zamiast terenu dla lumpów i pijaków, może będzie duży, wygodny parking, przynajmniej trochę osób znajdzie tu zatrudnienie, Europa tuż koło nas, nareszcie!

Czyli dyskusje odwieczne, standardowe.

Tymczasem budowa postępowołała, „galerię” oddano do użytku, tłum się kłębił gęsto tak, że właściciele po kilku latach rozbudowali centrum znacząco, zwiększając powierzchnię sprzedaży kosztem parkingu.

Z czasem wszyscy przywykli, dookoła przybywało innych wielkich sklepów i każdy z nich miał klientelę, zarabiał, nie narzekając. Mało kto wie, że w międzyczasie zmieniali się właściciele King Cross Praga, bo był to niezły interes.

Do czasu pandemii.

Okażoło się, że w nowych realiach, tego rodzaju obiekty handlowe przestały być nam tak niezbędne. Skończyły się rodzinne „pielgrzymki” na zakupy, słowem, zaczęło być cienko. Dlatego, kiedy gruchnęła wieść, podana przez ogólnopolski dzien-

nik, że właściciel zdecydował się na cięcie radykalne i postanowił zastąpić inną zabudową aż trzy tego rodzaju obiekty w Warszawie: Atrium Reduta w Al. Jerozolimskich, Atrium Targówek na ul. Głębockiej i King Cross Praga na ul. Jubilerskiej, na forach FB zawrzało. Właściciel jednak szybko poinformował, że nie zrezygnuje z części handlowej, natomiast wzbogaci ją o mieszkania, usługi, a nawet o część hotelową i biurową od strony ruchliwych tras komunikacyjnych. Ale to jeszcze potrwa...

No i co? No i nic. Nie ma się czym ekscytować. Ani to nie nasz teren, ani nie będą budować nikomu pod oknami. A póki będą chętni do zamieszkania w stolicy, nie osłabnie popyt na nowe mieszkania...

To takie oczywiste... **żu**

Co tam panie na Pradze...

MY WIFE IS SLEEPING

– Dzień dobry, panie Eustachy. Oho! Mina marsowa, znakiem tego coś musiało pana zdenerwować. Nie mylę się?

– Wiadomo, moja żona. Krysia, znaczy się.

– Co takiego zaszło, jeśli wolno zapytać?

– Wolno. Ona torebki nie ma... Panie Kaziu, szafy otworzyć nie można, żeby na człowieka jakieś jej torebki nie spadły, a ona, że nie ma!

Eustachy Mordziak, kupiec bielizniany na bazarze na pl. Szembeka, nie posiadał się z oburzenia. Jego kolega-emeryt, Kazimierz Główna, zauważywszy, że sprawa jest poważna, starał się nie zaostrzać jej dodatkowo.

– Ale po co od razu tak się denerwować? Może my mężczyźni nie zdajemy sobie sprawy, że kobieta bez odpowiednio dobranej torebki czuje się pardon, ale jakby w ogóle niczego na sobie nie miała. Choćby miała.

– Nie miała, choćby miała? Panie Kaziu, co pan wygaduje?

– Ja wiem, że to może brzmi nieco bezrozumnie, ale kobiet tak do końca zrozumieć się nie da.

– No, ale o torebkę chodzi!

– Widocznie takiej, jakiej akurat potrzebuje, nie ma... Nie należy z tym dyskutować, bo to nic dobrego nie da.

– Już nie dało. Tak się nadąsała, jakbym jej odmówił nowego Lamborghiniego.

– Sam pan widzi. A mogło być jeszcze gorzej.

– Że niby jak?

– Z naszego, męskiego punktu widzenia, rzecz jasna. Bo im dla nas gorzej, to dla pań być może wręcz przeciwnie. Jak z tą ministrową.

– Z jaką ministrową?

– Nie słyszał pan? Żona ministra w obecnym rządzie, postanowiła w tajemnicy przed mężem wziąć udział w programie dla początkujących modelek. Konkurs taki, znaczy się.

– I co?

– Zakwalifikowała się i wystąpiła. W bikini.

– Goła?!

– No, co pan! Nie wie pan, jak bikini wygląda? Dużo tego tam nie ma, to fakt, ale trochę jest. W każdym razie dama była przygotowana nawet na to, że jej show skończy się rozwodem.

– Może tak być. Niech pan sobie wyobrazi, że jest posiedzenie Rady Ministrów, a premier pyta tego biedaka: – Może chcesz premię – kupisz coś żonie, bo ci się przeziębilo. A sam wiesz, w jakim stanie jest nasza służba zdrowia...

– Dlatego rozumiem tego uczestnika konkursu w Oksfordzie.

– Jakiego znów konkursu?

– Uczestników poproszono, żeby w jednym zdaniu wyrazili ideę pokoju, błogości i szczęścia. Wygrał pan, który napisał: „My wife is sleeping”.

– Znaczy?

– „Moja żona śpi”.

Szaser

§ PRAWNIK RADZI



Czytelnicy pytają – adwokat Wojciech Lipka odpowiada

Od pewnego czasu w bloku, który został oddany do użytku niecałe 2 lata temu, na klatce schodowej oraz w garażu podziemnym wyczuwalna jest spora wilgoć, a na ścianach zaczęły się pojawiać się zaciek. Po zgłoszeniu tego administratorowi budynku otrzymałem informację, że jest to najprawdopodobniej spowodowane wadą budynku. Kto i na jakiej podstawie ponosi odpowiedzialność w tej sytuacji?

Odpowiedzialność za wady zarówno fizyczne, jak i prawne nieruchomości ponosi deweloper. Do zasad tej odpowiedzialności stosuje się zgodnie z art. 27 ust. 6 ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego (w zakresie nieuregulowanym w ust. 1–5 wskazanego przepisu) przepisy o rękomi przy sprzedaży tj. art. 556 i n. Kodeksu cywilnego.

Pojęcie wady fizycznej rozumiane jest szeroko i oznacza niezgodność rzeczy z umową, a w szczególności, gdy nie ma ona właściwości, które powinna mieć ze względu na oznaczony w umowie cel albo wynikający z okoliczności lub z jej przeznaczenia, czy też właściwości o których istnieniu deweloper zapewnił kupującego, jak również przypadek, gdy rzecz została wydana w stanie niepełnym.

Należy pamiętać, że osoba nabywająca własność mieszkania, nabywa również udział w nieruchomości wspólnej, co oznacza, że w przypadku wystąpienia wad np. na klatkach schodowych, w windach czy w zakresie instalacji gazowej albo elektrycznej, to właśnie nabywcy lokalu na podstawie umowy sprzedaży przysługują roszczenia z tytułu rękojmi lub odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy (art. 471 KC), w części odpowiadającej jego udziałowi w tej nieruchomości.

Zatem, w sytuacji np. zalania garażu podziemnego czy pęknięć w elewacji, na podstawie rękojmi kupujący może żądać usunięcia lub naprawienia wady na koszt dewelopera, obniżenia odpowiednio ceny lokalu, czy nawet może od umowy odstąpić, z tym że wada musi być istotna (uniemożliwia korzystanie z nieruchomości) a sprzedawca niezwłocznie jej nie usunął, chyba że rzecz była już wymieniona lub naprawiana.

Aby inne podmioty, np. wspólnota mieszkaniowa, mogły skutecznie dochodzić od dewelopera ww. roszczeń, to właściciele poszczególnych lokali powinni dokonać cesji (przelewu) takich roszczeń na ich rzecz. W przeciwnym razie, w przypadku ewentualnego sporu sądowego z deweloperem, nastąpi oddalenie powództwa i konieczność poniesienia dodatkowo kosztów sądowych.

Podkreślenia wymaga, że w przypadku wad nieruchomości okres odpowiedzialności dewelopera z tytułu rękojmi wynosi 5 lat od dnia wydania rzeczy kupującemu, jednocześnie nie dłużej niż rok od chwili wykrycia wady, natomiast roszczenia odszkodowawcze (art. 471 KC) zgodnie z zasadami ogólnymi przedawniają się w terminie 6 lat od dnia wykrycia wady budynku (art. 118 KC).

Warto nadmienić, że w przypadku konsumentów, czyli osób nabywających lokale w celach nie związanych z działalnością gospodarczą, wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania lokalu, to domniemywa się, że istniała ona lub jej przyczyna w chwili wydania rzeczy na kupującemu (art. 556² KC).

Adwokat Wojciech Lipka specjalizuje się w sprawach rodzinnych, spadkowych, odszkodawczych, dotyczących umów frankowych i karnych.

Listy i maile można kierować na adres redakcji.

REKLAMA

NARZYNKI GWINTOWNIKI

Metal-Market

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38

tel. 22 813 99 55

www.metal-market.pl

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

TAPICER

*** USŁUGI**

* Narożniki wg wymiarów klienta

* Materiały obiciowe

Warszawa, ul. Krypska 52/54

przy GŁOCHOWSKIEJ 179

(pawilon pogotowia weterynaryjnego)

Zakład przeniesiony z ul. Znańskiego 8

Tel. 22 612-53-88

691-75-50-50

WWW.MEBLESOSNOWE.EU



ŁÓŻKA • MATERACE • SZAFY • KOMODY

BIURKA • WITRYNY • STOŁY • KRZESŁA

MŁODZIEŻOWE • ZESTAWY • I INNE



Warszawa-Wawer

ul. Płowiecka 25

(róg Świeckiej)

tel./fax 22 815 35 98

meble@meblesosnowe.eu

Meble z drewna

Meble Sosnowe.eu

REKLAMA

TELEFONY KOMÓRKOWE

KRAS PHONE

• SKUP

• SPRZEDAŻ

• SIM-LOCKI

• AKCESORIA

• NAPRAWY

CH SZEMBEKA

UL. ZAMIANIEKA 90

PAW. 311

CZYNNY PN.-PT. 9.30-18.00

☎ 22 333 23 11, 501 51 66 60

www.krasphone.pl

HURTOWNIA OPTYCZNA

OPTA SUN

Warszawa, ul. Majdańska 7

Tel. 22 612 00 03

OKULARY TYLKO 49 ZŁ

Oprawa + szkła + robocizna

(sph. od -4.0 do +4.0 dpr.)

PROGRESYWNE

TYLKO 199 zł

„Trzy w Jednym” (dal, komputer, czytanie)

Sfera -2 do +3,0

Dodatek do blizy 1-3

BADANIE WZROKU

PRZEZ SPECJALISTĘ – OPTOMETRYSTĘ

TYLKO 60 zł

Rejestracja u optometrysty

☎ 534 044 333

Pracujemy pon.-pt. 10-18

sobota od 9 do 13

SKUP – SPRZEDAŻ – ZAMIANA

POŚREDNICTWO W OBROcie

NIERUCHOMOŚCIAMI

Tadwil

NIERUCHOMOŚCI

☎ 501 089 898 ✉ biuro@tadwil.pl 🌐 www.tadwil.pl

Twoje mieszkanie jest zadłużone?

Stanowi przedmiot zastawu lub innych zabezpieczeń?

Została wszczęta procedura komornicza?

POMOŻEMY W NEGOCJACJACH

Z WIERZYTELAMI, ODDŁUŻANIU

BEZPŁATNA POMOC PRAWNA



Protest ratowników medycznych przybiera na sile. Czy do pacjentów wkrótce wyjadą wojskowe karetki, bo nie będzie innego wyjścia?

Kiedy wszyscy drżeli o życie w czasie apogeum epidemii, na ich widok rozlegały się brawa, byli doceniani i zauważani. W końcu zrozumiano, że bez nich – ratowników medycznych – cały system opieki zdrowotnej kompletnie nie będzie funkcjonował, bo tak naprawdę to oni są jego filarem. To oni jako pierwsi są przy pacjentach, podejmują decyzje, które ważą o jego życiu. Wtedy dostali dodatek covidowy

– pieniądze, które miały być chociaż w niewielkim stopniu wynagrodzeniem za tę ciężką pracę.

Koronawirus trochę odpuścił (choć pandemia wciąż trwa, według zapowiedzi specjalistów przed nami jej czwarta fala) i nagle ratownicy medyczni to „inny zawód medyczny”, dodatek przestał się należeć, pomimo próśb o podwyżki i bardziej ludzkich warunków pracy, wciąż odbijają się od ściany.

Jak podkreślają jednak, chodzi o pieniądze, ale też docenienie ich pracy, bo są lekceważeni.

– Momentem zapalnym była lipcowa ustawa, w której uwzględniono podwyżki dla m.in. opiekunów, pielęgniarów itd. Nas – ratowników medycznych nie ma wymienionych wśród tych zawodów, my jesteśmy przy okazji zapisani jako „inny zawód medyczny” – mówi Piotr, który od lat pracuje w stołecznym pogotowiu. – Jak się mogliśmy wtedy poczuć? Jakby ktoś nam dał w twarz. Szybko w za-

RATOWNICY MÓWIĄ DOŚĆ

pomnienie poszły nasze wysiłki, kiedy o szczepionkach przeciwko covid mogliśmy tylko pomarzyć i jeszcze niewiele wiedzieliśmy o samym wirusie, a jeździliśmy do zarażonych chorych. Spędzaliśmy wiele czasu w pracy, nie wracaliśmy do żon, dzieci, aby nie narażać ich na zachorowanie. Wtedy było „wow” i brawo, teraz jesteśmy niepotrzebni? Pracujemy czasem po niemal 400 godzin w miesiącu, aby zapewnić pełną obsadę i zarobić godne pieniądze. Każdy z nas traktował tę pracę jak swego rodzaju misję – ratowanie ludzkiego życia, a nadszedł czas, kiedy właśnie to ideologiczne podejście zaczęło maksymalnie wykorzystywać. Bez skrupułów.

W końcu ratownicy medyczni powiedzieli dość i 1 września rozpoczęli protest. Po kolei, miasto po mieście dołącza do ogólnopolskiej akcji – ratownicy zgłaszają choroby, składają wypowiedzenia, w efekcie czego są już szpitale, do

których nie ma komu przywieźć pacjentów.

W Warszawie, w pierwszym tygodniu września, do pacjentów wyjechała tylko połowa karetek (na ponad 80 wszystkich, jeździło 40). Dochodziło do sytuacji, kiedy zamiast samochodu, na wezwanie ruszały śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, tak było m.in. przy zaślabnięciu na Ursynowie i wypadku w centrum na pl. Konstytucji.

Aby ratować krytyczną sytuację, Wojewoda Mazowiecki zwrócił się do Ministra Obrony Narodowej „o oddelegowanie żołnierzy Wojska Polskiego posiadających kwalifikacje ratownika medycznego lub pielęgniarza systemu, wynikające z przepisów ustawy z 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, do zapewnienia obsady dyżurów w 40 zespołach ratownictwa medycznego w terminie od 2 do 16 września br. z możliwością przedłużenia do 30 września”. I dlatego żołnierze



rze wspierają warszawskie ratownictwo medyczne.

Kontrola poselska w stołecznym pogotowiu, której wyniki zaprezentowali Beata Maciejewska i Marek Rutka wykazała, że w warszawskim pogotowiu pracuje 573 ratowników, tylko 6 z nich pracuje na etacie, reszta na umowach cywilnoprawnych. Podobnie jest z lekarzami – 70 pracujących osób nie ma etatu.

Posłowie porównali koszty wyjazdu ZRM (Zespół Ratownictwa Medycznego) do wylotu załogi LPR: godzina pracy zespołu karetki w ambulansie wyceniona jest przez NFZ na 125 zł, a ten sam czas u śmigłowca to 10 tys. zł.

Na 11 września planowany jest wielki protest w Warszawie. Poza ratownikami swoją obecność zapowiadają też przedstawiciele innych zawodów medycznych. MM

Z ŻYCIA WARSZAWSKIEGO ZOO

NOWI MIESZKAŃCY

Kogo warto odwiedzić i poznać w warszawskim ZOO?

Do samicy gęśca gambijskiego dołączył samiec.



Fot. ZOO

– samce potrafią przekraczać wagę 6 kg. Jak opisuje ptaszarnia w ZOO, charakteryzują się czerwoną skórzastą narszą u nasady dzioba, mają wyrostki kostne („ostrogę”) na zgęściach skrzydeł. Podobne twory można zauważyć u skrzydłoszpónów obrożnych oraz długoszpónów krasnocyfelnich.

W ptaszarni rozgościła się też para grzywoszyjek amazońskich.



Fot. ZOO

Para tych wyjątkowych ptaków, dla których środowisko naturalne to podmokłe tereny subsaharyjskiej Afryki, dzieli teraz wybieg wspólnie z bocianami białymi.

Co istotne, stołeczne ZOO jest jedynym w kraju, gdzie można podziwiać te intrygujące ptaki. Wyróżniają się one przede wszystkim znacznym rozmiarem

Tych lokatorów rozpoznacie po stosunkowo długich, czerwonych łapkach (typowych dla tego gatunku). Uroczą parka przyjechała do nas z ZOO w Ostrawie, ale ich naturalne środowisko to otoczenie zbiorników wodnych w tropikalnych lasach Amazonii.

13 sierpnia urodził się samczyk żubr. To syn Pogódki i Pomagiera, brat przyrodni Pogranki, którą przedstawialiśmy w poprzednim numerze „Mieszkańca”. Właśnie nadano mu imię – z wielu propozycji nadesłanych przez mieszkańców zostało wybrane Polon.



Fot. ZOO

Samczyk żubr jest bardzo ciekawy świata i już razem z mamą i resztą żubrzej rodziny przebywa na wybiegu zewnętrznym. Opiekunowie królów puszczy wyjaśniają, że imiona zaczynające się na litery „Po” miały żubry z ośrodka hodowli w Białowieży, a później wszystkie osobniki z linii nizinnej (białowiejskiej) pochodzące z innych ośrodków w Polsce (np. Pogranka, Pomagier z warszawskiego ZOO). Dlatego każdy kolejny maluch, który urodzi się w stołecznym ZOO również będzie miał imię o takim samym początku.

Nina Miętus

SPIS NIE TYLKO DLA POLAKÓW

Spis powszechny jest również obowiązkowy dla cudzoziemców. Za odmowę udziału grożą wysokie kary, nawet 5 tysięcy zł.

Przypominamy, że Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021 (NSP 2021) trwa do 30 września i jest obowiązkowy dla każdego, kto mieszka w Polsce. Oznacza to, że nie są z niego zwolnione osoby posiadające inne obywatelstwo czy narodowość. Chodzi o to, by policzyć wszystkich, a taka okazja zdarza się raz na 10 lat.

GUS gwarantuje, że jednostkowe dane dotyczące cudzoziemców oraz ich polskich pracodawców nie będą nikomu udostęp-

niane, nawet w przypadku braku legalności pobytu czy pracy. Nie ma powodu do obaw, bo dane są chronione, nawet jeśli dana osoba przebywa lub pracuje w Polsce nielegalnie – nie musi się obawiać negatywnych konsekwencji udziału w spisie.

Obcokrajowcy, którzy nie posługują się językiem polskim, powinni poszukać na stronie internetowej Narodowego Spisu Powszechnego 2021 materiałów informacyjnych w swoim lub innym, międzynarodowym języku. AG



MARIAN WORONIN

„Mieszkaniec” rozmawia z Marianem Woroninem, do dziś najszybszym polskim sprinterem, prezesem Zarządu Fundacji Polskiej Lekkiej Atletyki.

– Kiedyś powiedział Pan, że trafia pana szlag widząc przez okno martwy stadion na Gocławiu. Dalej to Pana denerwuje?

– Oczywiście, bo przecież nie się nie zmieniło. To boisko powinno żyć, tu się mogą co tydzień odbywać ważne, choć regionalne zawody. Teren trzeba uporządkować, przywrócić mu dawną świetność i reanimować życie na nim.

– Dlaczego tak Panu zależy na tym, by młodzi ludzie uprawiali sport? Przecież nie każdy nadaje się do wyczynu, który zresztą nie zawsze jest dobry dla zdrowia....

– Ależ mi wcale nie zależy na tym, by z każdej dziewczyny czy chłopaka zrobić od razu zawodowego sportowca. Mnie chodzi o kilka rzeczy. Po pierwsze by młodzi ludzie, po godzinach ślęczenia przed komputerem, trochę dla zdrowia się poruszali. Czyli inaczej mówiąc, by harmonijnie się rozwijali.

Po drugie myślę sobie, że jak młody człowiek jest na boisku i staje do szlachetnej rywalizacji z innymi kole-

gami, to pożytecznie spędza czas. Nie stoi pod budką z piwem, nie obmyśla, jakiego tu komuś zrobić psikusa, co zdewastować, jaki chuli-gański wybrzyk wykombinować. Uczy się wygrywania i przegrywania, uznania dla lepszych. I sam czasami doznaje chwil szczęścia, gdy wygrywa.

Po trzecie wreszcie – masowy udział młodych ludzi w imprezach sportowych pozwala wyłowić prawdziwe talenty, tych, z których mogą potem wyrosnąć mistrzowie, reprezentanci kraju.

– Lekkoatletyczne czwartki, które Pan stworzył – jak rozumie – spełniają wszystkie funkcje. Ale mówił mi Pan o marzeniach, by impreza stała się ogólnopolską. Czy tak się dzieje?

– Tak. Lekkoatletyczne imprezy, w których rywalizują ze sobą dziewczęta i chłopcy ze szkół podstawowych odbywają się już w sześciu województwach. Jest spora szansa, że akcja obejmie kolejne. Bardzo się z tego cieszę. Przecież, gdy

przed kilku laty brałem się za organizowanie „czwartków” nie brakowało malkontentów. „Marian – mówili – gdzie ci teraz młodzież przyjdzie na bieżnię. Mają ciekawsze sposoby spędzania wolnego czasu. Opuść sobie”. Nie opuściłem. Inni

Marian Jerzy Woronin (ur. 13 sierpnia 1956 w Grodzisku Mazowieckim) – lekkoatleta, sprinter. Kawaler Orderu Odrodzenia Polski oraz Orderu Uśmiechu. Wicemistrz olimpijski (igrzyska olimpijskie w Moskwie w 1980) i mistrz Europy (Praga 1978) w sztafecie 4 x 100 metrów, brązowy medalista mistrzostw Europy w biegu na 100 m (Ateny 1982), rekordzista Europy w biegu na 100 m (10,00 s – 9 czerwca 1984, Warszawa – Memoriał Janusza Kusocińskiego – rekord przetrwał 4 lata), wielokrotny zwycięzca halowych mistrzostw Europy na 50 lub 60 m, zawodów o Puchar Świata i Europy, 15-krotny mistrz Polski w biegach na 100 m, 200 m i sztafecie 4 x 100 m. Był inicjatorem zawodów Czwartków lekkoatletycznych. Obecnie przedsiębiorca, działacz sportowy, prezes Fundacji Polskiej Lekkiej Atletyki.

Źródło: wikipedia.pl

z kolei twierdzili, że nie da się już ożywić Stadionu X-lecia. I w to nie uwierzyłem. Teraz wszyscy przyznają mi rację, że warto było. Stale rośnie liczba uczestników, stadion żyje, sporo utalentowanej młodzieży rozpoczęło regularne treningi w klubach, a pozostali przeżywają fajną przygodę.

– Mieszka Pan na Gocławiu, do pracy jeździ do centrum Warszawy. Nie drażnią Pana te korki, które od 1 września wróciły jakby ze zdwojoną siłą.

– Okropnie drażnią. Myślę, że wszystkiemu winna jest ustawa o ustroju naszego miasta. Przecież w obecnym kształcie, zamiast ułatwiać nam życie, ona nam je utrud-

nia. Trzeba więc po prostu ją zmienić, a nowa powinna zostać skonstruowana tak, by nie hamowała aktywności, nie pętała rąk sporami kompetencyjnymi.

– Postanowił Pan kandydować w najbliższych wyborach do Senatu. Jaki będzie Pana program wyborczy?

– O tym szczegółowo mówię na spotkaniach z wyborcami. My pewnie nie mamy miejsca, by głęboko zagłębiać się w konkretne rozwiązania. Chciałbym być senatorem po to, by być reprezentantem polskiego sportu w Parlamencie, być orędownikiem

pełnego wychowania młodzieży, zadbać o to, by nie brakowało pieniędzy i dobrych pomysłów na kulturę, sport i naukę. No i nie będę zapominał, że jestem warszawiakiem. Dla swojego miasta także wiele chciałbym zrobić, a zacząć właśnie – jak już mówiliśmy – od znowelizowania ustawy o ustroju stolicy.

– Jak żona zapatruje się na te Pańskie plany zostania senatorem?

– Jagoda? Przecież nie podjąłbym tej decyzji bez konsultowania się z nią. Pomaga mi jak może.

Tomasz Szymański

MIESZKANIEC

10.09.1997 rok

ISSN 1231-7983

bezpłatny

Pierwszy dzwonek na Gocławiu

1 września wraz z inauguracją nowego roku szkolnego uroczystie otwarto nową szkołę przy ul. Umieńskiego 12 na Gocławiu. W tym imponującym i nowoczesnym obiekcie, którego budowa trwała 4 lata, mieszczą się dwie placówki oświatowe:

część małą 168 uczniów w 5 klasach pierwszych. Kadra pedagogiczna liczy ogółem ponad 120 osób. Ze względu na nadmierną liczbę uczniów w klasach i niepożądane zjawisko zmianowoci w placówkach oświatowych budowa nowego obiektu

Mieszkańcy

Marian WORONIN

„Mieszkaniec” rozmawia z Marianem Woroninem, do dziś najszybszym polskim sprinterem, prezesem Zarządu Fundacji Polskiej Lekkiej Atletyki.



– Kiedyś powiedział Pan, że trafia pana szlag widząc przez okno martwy stadion na Gocławiu. Dalej to Pana denerwuje?

– Oczywiście, bo przecież nie się nie zmieniło. To boisko powinno żyć, tu się mogą co tydzień odbywać ważne, choć regionalne zawody. Teren trzeba uporządkować, przywrócić mu dawną świetność i reanimować życie na nim.

– Dlaczego tak Panu zależy na tym, by młodzi ludzie uprawiali sport? Przecież nie każdy nadaje się do wyczynu, który zresztą nie zawsze jest dobry dla zdrowia....

– Ależ mi wcale nie zależy na tym, by z każdej dziewczyny czy chłopaka zrobić od razu zawodowego sportowca. Mnie chodzi o kilka rzeczy. Po pierwsze by młodzi ludzie, po godzinach ślęczenia przed komputerem, trochę dla zdrowia się poruszali. Czyli inaczej mówiąc, by harmonijnie się rozwijali.

REKLAMA

REKLAMA

t-shirty

cena 39 zł

które łączą ludzi

PRAGA UNITED

Koszulki kupisz w sklepie: www.pragaunited.pl

5 wzorów: damskie i męskie; od S do XXXL
2 kolory: biały i czarny

Redakcja „Mieszkaniec” ul. Grenadierów 10, 04-062 Warszawa
pn.-pt. 10.00-16.00, tel. 604-77-55-98 Odbiór osobisty po wcześniejszym uzgodnieniu

NIE ZASTAWIAJ, BO STRACISZ KASĘ

Parkowanie na osiedlowych drogach pożarowych jest niebezpieczne i... bardzo kosztowne.

Trwa walka o każdy kawałek zieleni w mieście, chcemy, aby nasze dzieci bawiły się bezpiecznie. Niestety przeszkadzają w tym samochody zaparkowane dosłownie wszędzie.

Do kierowców nie docierają ani prośby, ani groźby, każdy się spieszy, wychodząc z założenia, że jak coś się stanie to u wszystkich, ale na pewno nie u niego i bałagan na osiedlach trwa. Porządku próbują wprowadzać pojedyncze osoby i wtedy podnosi się wielki krzyk.

Okazuje się jednak, że jeden osiedlowy „szeryf” potrafi zmusić do myślenia wiele osób.

Tak było na osiedlu Igańska na Grochowie, gdzie, jak opisuje oburzony mieszkaniec, „nagle, niespodziewanie, straż miejska odholowała chyba z 11 samochodów! Stały tam gdzie zawsze. Owszem, na drodze pożarowej, gdzie jest zakaz, ale od dawna jest ten zakaz i nagle nie można?!”.

Filmik z holowania pojawił się w sieci i zawrzało. Kilka dni później funkcjonariusze Straży Miejskiej znowu zawitali na osiedlu przy ul. Igańskiej, holownik ponownie nie odjechał pusty. Oburzenie mieszkańców skierowane było do... spółdzielni mieszkaniowej, która zabroniła parkować przed blokiem.

– *Za bezpieczeństwo odpowiada zarządca drogi, czyli Spółdzielnia. Naszym obowiązkiem jest zapewnienie drogi pożarowej i zadbanie o to, aby była drożna. Drogi zgodnie z przepisami zostały wyznaczone już jakiś czas temu, ustawione były też znaki. Ale to nie jest żadna nowość. Przepisów trzeba przestrzegać, ale... to nie Spółdzielnia wzywała Straż Miejską – podkreśla prezes SBM Grenadierów, Stanisław Gałązka.*

Straż Miejska potwierdza interwencje na osiedlu Igańska, nie kryjąc zaskoczenia pytaniami, ponieważ samo-

chody były zaparkowane w miejscu niedozwolonym, oznaczonym znakami: B-36 (zakaz zatrzymywania się) oraz tabliczką T-24 (pojazd zostanie odholowany na koszt właściciela). W takiej sytuacji strażnicy wręcz mają obowiązek zlecenia odholowania samochodu. A tych było tutaj sporo.

W całym mieście problem jest olbrzymi, bo samochodów przybywa, a miejsc parkingowych, jak wiadomo, jest niewiele. W przypadku osiedla Igańska jest wyjście, bo kierowcy mogą korzystać z parkingu społecznego, trzeba jednak za niego zapłacić i oczywiście dojść, co przyzwyczajonym do podjeżdżania pod same drzwi mieszkańcom może się nie podobać.

Natomiast na pobliskiej Majdańskiej, gdzie sytuacja jest podobna (oba należą do SBM Grenadierów), jest szansa na budowę parkingu wielopoziomowego. Taka inwestycja jest ujęta w pla-

Mieszkańcy osiedla Igańska zwrócili się o pomoc do prezydenta Rafała Trzaskowskiego i burmistrza Tomasza Kucharskiego, podając pomysły na rozwiązanie problemu. Jeden z nich to „wyznaczenie przez spółdzielnię dodatkowych miejsc parkingowych, prawidłowe wyznaczenie drogi przeciwpożarowej, „odstłupkowanie” alternatywnych wjazdów na osiedle dla straży pożarnej oraz zaprzestanie interwencji straży miejskiej z inicjatywy mieszkańca”. Kolejny, który ich zdaniem jest dużo łatwiejszy dla władz do przeprowadzenia, to „wybudowanie parkingu wielopoziomowego w miejscu obecnego parkingu np. przy ul. Dobrzyńskiej, Stockiej lub Majdańskiej”. Jak informują organizatorzy fejsbukowej akcji „Osiedle Igańska – Uwolnić miejsca parkingowe”, spotkanie z burmistrzem Pragi Południe planowane jest na 15 września.

nie zagospodarowania. Trzeba jednak na nią jeszcze poczekać.

Tak czy inaczej, zanim pozostawimy samochód na drodze pożarowej, pamiętajmy, że straż pożarna czy karetka może właśnie przez to do nas nie dotrzeć, a do tego taka nierozwaga potrafi być naprawdę kosztowna. Usunięcie jednego samochodu osobowego to koszt 523 zł plus każda doba na parkingu – 44 zł.

Mikołaj Mikos



SZKOŁA Z TĘTNIAJĄCYM ŻYCIEM SERCEM

Jest pozwolenie na budowę dla szkoły przy ul. Świderskiej na Białolekce.

Na tę szkołę czekają mieszkańcy, bo jak wiadomo nie od dzisiaj, w dzielnicy, która dynamicznie się rozwija, zapotrzebowanie na placówki oświatowe jest ogromne. Ale nie tylko względy praktyczne budzą zainteresowanie tą inwestycją. Ta szkoła ma być inna niż wszystkie – zielona szkoła z tętniącym życiem sercem.

Na podstawówkę przeznaczona jest działka o powierzchni ponad 3,2 ha. Szkoła ma mieć 36 oddziałów dla 900 uczniów (32 klasy I-VIII i 4 „zerówki” w tym oddział integracyjny).

Uczniowie będą korzystać z zespołu boisk, placu zabaw. Będzie też oczywiście parking, nie zabraknie zieleni, bo bryła budynku będzie wkomponowana w drzewostan porastający działkę (to pozwoli ograniczyć wycinkę drzew).

– *Zgodnie z koncepcją szkoła będzie podzielona*

na bloki funkcjonalne i na grupy klas. Sprzyja to zwiększeniu kameralnego charakteru powierzchni wspólnoty, ułatwiając interakcję użytkowników. Ważnym miejscem w szkole będzie wewnętrzna agora otoczona otwartymi schodami i balkonami. Dodatkowo projektanci w tym samym miejscu rozplanowali funkcje wspólne, jak biblioteka, jadalnia, szatnia, świetlica, pomieszczenia administracyjne. Zamysłem architektów jest stworzenie tętniącego życiem serca szkoły – opisuje Urząd Dzielnicy Białoleka.

W marcu białolecki ratusz podpisał umowę na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla szkoły przy ul. Świderskiej 93. Teraz jest już pozwolenie na budowę, trzeba jeszcze poczekać na projekt wykonawczy. Powinien być gotowy do 11 listopada br.

Wiktoria Czupurek

DROGA Z PRZESZKODAMI

Czy wystarczy oznakowany samochód agencji ochrony i pismo świadczące o tym, że jego kierowca świadczy usługi na rzecz Urzędu Miasta, by łamać przepisy?



Pytanie wydaje się niedorzeczne, ale patrząc na to, co miało miejsce na ul. Bohaterów nabiera sensu. Mieszkańcy Białoleki Dworskiej doskonale wiedzą, jak niebezpiecznie jest przy tej ulicy – rodzice prowadzący swoje dzieci do szkoły, wędrując wąskim, nierównym chodnikiem, szczęśliwie jednak na razie do żadnego poważnego wypadku tu nie doszło. Są jednak sytuacje, kiedy włos się jeży na głowie, bo na przeszkodzie potrafi stanąć... samochód.

– *Szłam rano z córką do szkoły. Na chodniku stał samochód agencji ochrony, w nim siedzieli panowie. Poprosiłam, żeby przestawili auto, bo uniemożliwiają przejście. Odpysknęli, że nie mają zamiaru i machnęli mi ja-*

kimś pismem, które miało potwierdzać, że pracują dla Urzędu Miasta. Jakże to ma znaczenie? Przecież nawet policja czy karetka bez włączonych sygnałów nie ma prawa tak stawiać! – opisuje zdenerwowana mieszkanka dodając, że ona z córką przeszła po trawie, ale matka z wózkiem musiałaby wejść na jezdnię, a to przy porannym ruchu mogłoby się skończyć tragicznie.

Czy jakiegokolwiek upoważnienie z Urzędu Miasta uprawniało agencję ochrony do parkowania na chodniku? Jak podkreśla Wojciech Śmiech ze stołecznego Ratusza, „nie ma takiego pisma, wydawanego przez Urząd m.st. Warszawy, które upoważniałoby do parkowania auta w sposób nieprzepisowy”.

JP

A co na zaistniałą sytuację sama Agencja Ochrony Osób i Mienia ZUBRZYCKI Sp. z o.o., której logo widnieje na samochodzie?

W imieniu firmy odpowiada Katarzyna Leśniewicz:

– *Pracownicy ochrony realizowali zadania w ramach współpracy z Miastem Stołecznym Warszawa. Na dowód tego, dysponowali odpowiednią przepustką. Chcemy jednocześnie zaznaczyć, że zachowanie pracowników pełniących służbę było naganne. Uniemożliwienie przejścia oraz aroganckie postępowanie wobec mieszkanki będzie miało swoje konsekwencje służbowe. Pracownicy zostali wezwani na rozmowę dyscyplinującą. Z naszej strony zostaje jedynie przeprosić i dopilnować, by takie sytuacje nie miały więcej miejsca.*

REKLAMA

TADEX OPONY
Warszawa,
ul. Ostrobramska 38b
tel. 22 610 60 05

- Montaż i wyważanie
- RUN ON FLAT
- Sezonowe przechowywanie i sprzedaż opon
- Prostownie felg

REKLAMA

Zakład Usług Tapicerskich i Stolarskich
d. „REDOM” ul. Walecznych 76
tel./fax (22) 617-23-33, tel. 693-377-081
e-mail: redom@redom.pl, www.redom.pl

WYKONUJE:

- renowację tapicerki i stolarki mebli stylowych i współczesnych
- nowe meble na wymiar (wersalki, tapczany, fotole, narożniki, stelaże itd.)
- zabudowy z płyt meblowych i meble uzupełniające

POSIADAMY WYBÓR TKANIN I TRANSPORT
Zapraszamy: pon.-pt. w godz. 8.00-17.00

CARIDENT
Gabinet
Stomatologiczny
W-wa, ul. Stanisławowska 3
(naprzeciwko klubu „Orzeł”)
tel. 22 810-87-32
502 995 082

- Leczenie w znieczuleniu
- Protetyka – protezy, korony, mosty porcelanowe itd.
- Chirurgia stomatologiczna
- RTG na miejscu

Płatność kartą
poniedziałek, czwartek – 13⁰⁰-19⁰⁰
wtorek – 9⁰⁰-17⁰⁰; sobota – 9⁰⁰-13⁰⁰

Okulista - Szpital Grochowski
Poniedziałek 16⁰⁰-18⁰⁰ Warszawa ul. Grenadierów 51/59
Sroda 9⁰⁰-12⁰⁰

Poradnia okulistyczna dla dzieci i dorosłych
Poradnia zezów, ćwiczenia ortoptyczne

www.jaskra.org

koszt wizyty 100 zł zapisy: 500 - 523 - 499

mini UNIVERSAM

„Społem” WSS Praga Południe to marka, o której nowopowstające sieci handlowe mogą tylko pomarzyć. Polski kapitał, firma z tradycjami i historią, a do tego wysoka jakość, stały rozwój i dbanie zarówno o klientów, jak i pracowników.

„Udane zakupy blisko domu” – z tym hasłem w 1937 roku firma wystartowała na warszawskim rynku handlu detalicznego z dużym sukcesem i do dzisiaj prężnie działa. Hasło pozostało aktualne, mieszkańcy przez lata mają możliwość robienia zakupów zarówno tych codziennych, podstawowych spożywczych, jak i delikatesowych produktów w konkurencyjnych cenach. „Społem” WSS Praga Południe to polska firma, z polskim kapitałem dbająca o rodzimych producentów, dlatego większość produktów, które tutaj znajdziemy to właśnie nasze, krajowe, czyli mamy pewność, że ich jakość jest naprawdę wysoka.

Stale rozwijająca się oferta to jedno co przyciąga, ważną kwestią jest też sam wygląd sklepów, bo jak wiadomo, estetyka wnętrza wpływa bardzo na chęć przebywania w nim klientów. W placówkach zawsze jest czysto, pracownicy dbają o detale. Teraz przed nami prawdziwa rewolucja, bo cała marka przechodzi rebranding. Niezorientowanym wyjaśniamy, że rebranding to w dużym uproszczeniu zmiana wizerunku m.in. nowe logo czy kolorystyka.

Przez lata sklepy „Społem” WSS Praga Południe utrzymane były w żółto-czerwonych barwach. Niedługo kolorystyka zmieni się na szaro-czerwoną. Podobnie jak logo, które będzie miłym zaskoczeniem dla Klientów, tak jak i sama nowa nazwa sklepów: Mini Universam. Oczywiście chodzi o nawiązanie do kultowego, największego sklepu „Społem” WSS Praga Południe, w samym sercu Grochowa, znajdującego się przy rondzie Wiatraczna, w dawnym Universamie Grochów. Otwarty w 1977 roku Universam, był pierwszym w stolicy dzielnicowym centrum handlowo-usługowym.

Wówczas na dwóch kondygnacjach budynku działały m.in. oddziały banków NBP i PKO, była dyskoteka, kiosk, usługi i uwielbiane zarówno przez mieszkańców całego miasta, jak i przyjezdnych; na parterze megasam z artykułami spożywczymi oraz megasam przemysłowy na piętrze.

Obecnie w jego miejscu znajduje się Galeria Wiatraczna, a w nim również sklepy samoobsługowe: spożywczy na dole, a na górze z artykułami przemysłowymi (Universam i Universam dla Ciebie i Domu). Tradycja jest kultywowana, podobnie jak troska o klientów i jakość produktów – to nieodłączne elementy Universamu.

O szczegóły zapytaliśmy Dyrektora ds. Handlu „Społem” WSS Praga Południe Pana Piotra Konarskiego oraz Kierownika Sklepu przy ul. Chruściela 25 Panią Annę Grudka.

DYREKTOR:

REDAKCJA: Zmiana nazwy, kolorystyki – skąd taki pomysł? I dlaczego akurat taki dobór kolorów?

W nowej nazwie sklepu odwołujemy się do kultowego, naszego największego sklepu, w samym sercu Grochowa, znajdującego się przy rondzie Wiatraczna, do Universamu. Jest to nasz największy sklep, który jako pierwszy 3 lata temu, otrzymał właśnie taką kolorystykę. Zmiany te przypadły do gustu naszym klientom i te pozytywne opinie skłoniły nas do wprowadzenia zmian w kolejnych sklepach, a pierwszym z nich jest właśnie sklep przy ul. gen. Chruściela 25.

Zmiany będziemy wprowadzać sukcesywnie we wszystkich sklepach „Społem” WSS Praga Południe, aż do momentu kiedy będą działać właśnie pod szyldem „miniUniversam”.

REDAKCJA: Czy klienci przyzwyczajeni przez lata do kolorystyki i nazwy nie będą zszokowani? Na jakie reakcje Pan liczy?

Jestem przekonany, że wykorzystane przez nas połączenie kolorów spodoba się naszym Klientom. Połączenie szarości z kolorem czerwonym jest bardzo atrakcyjne wizualnie.

REDAKCJA: Jaki asortyment będzie w sklepach – czy pod tym kątem planowane są zmiany?

Na bieżąco Dział Sprzedaży „Społem” WSS Praga Południe analizuje aktualne trendy konsumenckie i dostosowuje naszą ofertę produktową. Na szczególną uwagę zasługuje strefa produktów świeżych, jak mięso, wędliny czy też owoce i warzywa. Nasi dostawcy to polskie firmy, duże, jak i małe rodzinne gospodarstwa.

Podążamy także za najnowszymi trendami i rozszerzamy ofertę produktów ekologicznych czy też bezglutenowych.

REDAKCJA: Mówimy o logo, nazwie, kolorach – rebranding to szerokie pojęcie. Co jeszcze planujecie w najbliższym czasie?

W roku 2022 będziemy obchodzili 85-lecie istnienia „Społem” WSS Praga Południe i przez ten czas udało nam się zaistnieć w świadomości naszych klientów jako „dobry sklep po sąsiedzku”. Nie spoczywamy jednak na laurach i w ostatnim roku odświeżyliśmy naszą stronę internetową oraz stworzyliśmy nasz profil na Facebooku. Wykorzystując obydwie kanały komunikacji, przedstawiamy w nich setki akcji promocyjnych i konkursów dla naszych klientów. Prowadzimy także program lojalnościowy „Społem Znaczący Razem”, gdzie nasi Klienci mogą zbierać punkty za zakupy i wymieniać je na bony płatnicze w naszych sklepach. Zwiększyliśmy także ilość i częstotliwość naszych akcji promocyjnych, o których nasi Klienci dowiadują się z cotygodniowych gazetki, które trafiają do ich skrzynek pocztowych oraz za pomocą naszej aplikacji na smartfony.

Wprowadzane przez nas zmiany, o których wspominałem, zostały bardzo pozytywnie przyjęte przez naszych klientów. Wiele osób obserwuje nas na Facebooku, śledzi nasze promocje, przepisy i konkursy. Na co dzień obserwujemy też pozytywne relacje naszych Pracowników z klientami, a szczególnie z Klientami sklepu przy ul. gen. Chruściela 25.

W związku z powyższym chciałbym zaprosić wszystkich na ponowne otwarcie naszego sklepu w dniu 11 września 2021 roku od godziny 9. Na Klientów będzie

czekało wiele promocji i niespodzianek. Asortyment tego sklepu zostanie też poszerzony o ciasta z naszej zaprzyjaźnionej cukierni, których osobiście jestem wielkim fanem.

KIEROWNICZKA:

REDAKCJA: Dlaczego warto przyjść akurat do mini Universamu, a nie pobliskich dyskontów, których jest mnóstwo? Czym Wasz sklep się wyróżnia?

Świeżość, jakość... Mamy asortyment wysokiej jakości, w dobrych cenach. Świeże i co ważne, niepaczkowane mięsa, owoce, warzywa, pyszne ręcznie wykonane ciasta. Szerokość asortymentu sprawia, że każdy znajdzie produkt, którego szukał, a jeśli akurat czegoś nie mamy może nam to zgłosić. Znamy naszych cudownych Klientów często z imienia, miło jest porozmawiać, doradzić. U nas jest rodzinna atmosfera.

REDAKCJA: Ile czasu pracuje Pani w „Społem” WSS Praga Południe? Co w tej pracy jest takiego, że nie zmienia jej Pani przez długi czas (w dzisiejszych czasach często pracownicy sklepów zmieniają je po kilku miesiącach, roku czy dwóch)?

Praca w handlu zawsze była moim marzeniem. 1 września minęło 35 lat odkąd pracuję w „Społem” WSS Praga Południe i nie zamierzam tej pracy zmieniać.

Moja Firma zapewnia mi stabilne warunki zatrudnienia, docenia mój wkład w rozwój firmy, przyjazną atmosferę, tworzymy zgrany zespół od lat, a poza tym uwielbiam kontakt ze wspaniałymi Klientami.

REDAKCJA: Jakie są relacje z klientami po takim czasie (wiem od jednej z mieszkanki, że lubi przychodzić do Waszego sklepu, żeby przy okazji zakupów po prostu porozmawiać, więc chyba jest tu przyjacielska atmosfera)?

Bardzo miło to słyszeć. Tak to prawda, jak już wspominałam u nas jest przyjacielska atmosfera. Niektórych z naszych Klientów znam od dziecka, pamiętam jak przychodzili z mamami, a teraz sami mają dzieci i też przychodzą. To chyba najlepszy dowód uznania.

REDAKCJA: Co jest najciekawsze w tej pracy?

Kontakt z klientem. To jest to, co cały nasz personel bardzo lubi.

**ZAPRASZAMY
NA OTWARCIE**

**11 WRZEŚNIA
GODZ. 9.00
UL. A. CHRUŚCIELA 25**

2⁹⁹ zł/kg
Ćwiartka z kurczaka
GOBARTO



**HIT
CENOWY**

Maksymalny limit zakupu produktu w cenie promocyjnej to 5 kg

2⁹⁹ zł/kg

Banany
Kraj pochodzenia:
Ekwador



**HIT
CENOWY**

4⁴⁹ zł/szt.
cena za 1 L - 2,99 zł

Napój Pepsi
1,5 L

**HIT
CENOWY**



Oferta handlowa ważna
od 11.09-15.09.2021
lub do wyczerpania zapasów

Z MIASTA



W dniach 9–12 września odbędą się Warszawskie Targi Książki. Na placu Defilad, przed Pałacem Kultury i Nauki, będzie można kupić książki, zdobyć autografy i wziąć udział w ciekawych spotkaniach. Targom od lat towarzyszy bogaty program wydarzeń literackich, edukacyjnych i branżowych, tak będzie i tym razem. Na kilku scenach będą odbywać się spotkania i dyskusje branżowe oraz spotkania z autorkami i autorami.

Od 1 września stołeczne teatry rozpoczęły nowy sezon. Teatr Powszechny zainaugurował go wyjątkowo wcześniej, bo premierowy spektakl był już na finiszu wakacji. Kolejna premiera niedługo – pod koniec września zobaczymy „Opowieści niemoralne” w reżyserii Jakuba Skrzywanki,

REKLAMA

z dramaturgią Weroniki Murek, a pod koniec listopada – premiera spektaklu „Radio Mariia” w reżyserii Rozy Sarkisian. Teatr Powszechny już przygotowuje się do kolejnej edycji Forum Przyszłości Kultury – wiosną 2022. Tym razem ma to być wydarzenie o zasięgu międzynarodowym.

11 września w godzinach 12–17 na błoniach PGE Narodowego odbędzie się piknik sportowo-rodzinny. Jest to główne wydarzenie Warszawskich Dni Rodzinnych. W programie m.in. nauka rysunku, językowe łamigłówki, warsztaty z gimnastyki artystycznej. Dzieci będą mogły przenieść się do świata magii, nauki i eksperymentów, spróbować swoich sił w układaniu fryzur, pobawić się w detektywów



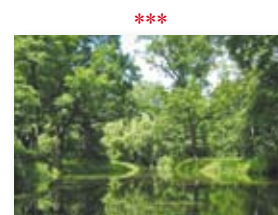
i rozwiązać matematyczne zagadki czy przygotować własne babeczki. Będzie można nakarmić, pogłaskać i dowiedzieć się ciekawostek o alpakach. Na zainteresowanych będzie czekać fotobudka oraz loteria fantowa, dmuchańce i foodtrucki.



12 września, w godz. 12–16, przy ul. Kołowej 18, odbędzie się sąsiedzka wyprzedaż garażowa, podczas której zorganizowana zostanie także zbiórka najpotrzebniejszych przedmiotów dla domu Samotnej Matki i Dziecka przy ul. Szymanowskiego oraz Ośrodka Wsparcia dla Kobiet z Małoletnimi Dziećmi i Kobiet w Cięży „Eteja”. W trakcie Garażówki odbędą się też konsultacje społeczne dotyczące powstającego przy ul. Kołowej 18 Miejsca Aktyw-

ności Lokalnej. Punkt konsultacyjny będzie działać w godzinach 13–16. Celem konsultacji jest poznanie preferencji mieszkańców dotyczących wyglądu i działalności MAL przy Kołowej.

W weekend 11–12 września rozpoczyna się druga edycja obchodów 70-lecia przyłączenia Wawra do Warszawy. Tym razem planowane są wydarzenia plenerowe, skoncentrowane wokół budynku urzędu przy ul. Żegańskiej (szczegóły na ostatniej stronie „Mieszkańca”). Wyjątkową atrakcją będzie widowisko audiowizualne, czyli tzw. mapping (wyświetlany na budynku urzędu kilka razy w ciągu weekendu), który w efektywny sposób „opowie” o historii Wawra i charakterystycznych elementach dzielnicy. Mapping wyświetlany będzie po zmroku.



19 września o godz. 12.00 miejscy ogrodnicy i dendrologowie z Polskiego Towarzystwa Dendrologicznego zapraszają na bezpłatny spacer po Parku Skaryszewskim, w ramach cyklu spacerów edukacyjnych „W koronach miasta”. Miejsce spotkania: wejście do parku Skaryszewskiego od strony ronda Waszyngtona i pomnika Ignacego Jana Paderewskiego.

Uczestnicy spaceru będą mogli dowiedzieć się więcej o tym, w jaki sposób projektanci oraz ogrodnicy tworzyli i nadal tworzą charakter parku oraz jakim zmianom wraz z upływem czasu ulegały tereny zieleni miejskiej.

19 września na Stadionie „Podskarbińska” odbędzie się Warsaw Senior Cup. To otwarta impreza z elementami lekkiej atletyki dla seniorów, którzy chcą wziąć udział w rywalizacji sporto-

wej. Uczestnicy będą rywalizować w: biegu na 60 m, pchnięciu kulą, skoku w dal, ergometrze wioślarskim i strzelaniu z pistoletu laserowego. Kategorie wiekowe: 60–69, 70–79 i 80+ w podziale na kobiety i mężczyzn. Zgłoszenia będą przyjmowane w Biurze Zawodów na stadionie od godz. 13. Początek o 14.30, udział jest bezpłatny.

Warsaw Senior Cup to też okazja do spędzenia czasu dla całej rodziny, bo będą aktywności dla wszystkich, jak np. Warsztaty Nordic Walking i festyn dla dzieci. Będzie też możliwość przejażdżki na kucykach, pokaz zumbi, laserowa strzelnica, a do tego na stadionie odbędą się Warsaw Track Cup i Mini Warsaw Track Cup.



REKLAMA

LOKALE USŁUGOWE NA SPRZEDAŻ!

ul. Witebska 4

+48 785 440 440

PRAGA

**SBM „ATEŃSKA”
WYNAJMIE LOKAL
PRZY UL. EGIPSKIEJ 4/I PIĘTRO O POW. 135,20 m²
TEL. KONTAKTOWY:
603 703 870, 22 672 03 24 wew. 5**

AUTO-MOTO – Kupię

■ Części Fiat 125p i inne auta PRL-u: Fiat 126 p, Syrena, Warszawa. Tel. 503-401-501

DAM PRACĘ

■ Emeryci lub renciści do sprzątania budynków w Międzyzlesiu, 3/4 etatu. Dzwonić od godz. 10-13 pon.-pt. Tel. 508-332-840

KUPIĘ

■ Antyki, obrazy, meble, książki, pocztówki, szable, bagnety, odznaczenia. Tel. 601-336-063

■ Książki. Płyty winylowe. Dojazd do klienta. Tel. 798-631-511

■ Książki, plakaty, pocztówki. Tel. 501-285-268. Antykwarjat ul. Inżynierska 1.

MEDYCZNE

■ Alkoholowo-narkotykowe odczucia, Esperal. Tel. 22 671-15-79, 22 613-98-37

MOTORYZACJA

■ Skup aut wszystkich. Tel. 503-401-501

NAUKA

■ Angielski, niemiecki. Tel. 601-209-341

■ Matematyka, dojazd. Tel. 691-870-045

■ Pomoc i nauka w obsłudze komputera, internetu i komórki. Osoby starsze – promocja! Student. Tel. 533-404-404

NIERUCHOMOŚCI – Kupię

■ **KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ, DO REMONTU, Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁ.** TEL. 786-805-828

■ Skup nieruchomości – mieszkania do remontu i działki budowlane również do przekształcenia – zadłużone itp. szybka transakcja tylko bezpośrednio – agencjom dziękuję; płatność gotówką, Warszawa i okolice – Marki, Radzymin itp. Proszę o kontakt w godz. 8.00-17.00. Tel. 502-904-708

NIERUCHOMOŚCI – Mam do wynajęcia

■ 3 pokoje Gocław – Wilga po remoncie 1500+ opłaty. Tel. 697-707-352

■ Suterena na biuro. Saska Kępa. Tel. 22 617-27-20

PRAWNE

■ Adwokat Wojciech Lipka przyjmuje już w Kancelarii Adwokackiej na Grochowie przy ul. Grenadierów 12. Sprawy karne, cywilne, rodzinne, spadkowe (umowy, odszkodowania, rozwody, alimenty, nieruchomości, inne). Tel. 500-175-857

■ Doradca Podatkowy – kontrole podatkowe i sprawdzające, porady, wszystkie podatki, spadki, darowizny, aukcje, nieujawnione dochody. Tel. 22 672-34-34, 604-095-656, www.podatki-doradca.pl

■ Kancelaria Adwokacka adw. Teresa Zdanowicz. Sprawy cywilne, karne, rodzinne, spadkowe, rozwody. Wawer-Anin ul. Ukośna. Tel. 22 613-04-30, 603-807-481

RÓŻNE

■ **OPIEKA NAD GROBAMI W WARSZAWIE – TANIO I SOLIDNIE.** TEL. 500-336-607

SPRZEDAM

■ Odkurzacze Rainbow – nowe, używane – serwis, konserwacja, akcesoria. Tel. 606-742-822, www.odkurzaczewodne.eu

TRANSPORT

■ **Przeprowadzki i magazynowanie 24h/7. Wywóz i utylizacja zbędnych mebli, przedmiotów z mieszkań i piwnic.** Tel. 607-66-33-30

■ Przeprowadzki. Wywóz gruzu i mebli. Tel. 722-990-444

■ Transport – przeprowadzki – samochód o wymiarach 3,9 dt./2,0 wys. – kontener, kraj, zagranica, konkurencyjne ceny. Tel. 502-904-708

USŁUGI

■ **AGD – ŁODÓWKI, PRAŁKI, ZMYWARKI – NAPRAWA.** TEL. 694-825-760

■ **AGD, ANTENY, TELEWIZORY – NAPRAWA.** TEL. 602-216-943

■ Anteny satelitarne, naziemne, nc+, Trwam, Polsat, tvn24 oraz dekodery telewizji naziemnej. Sprzedaż, montaż, naprawa. Tel. 22 815-47-25, 501-123-566, lemag-tvtsat.waw.pl

■ Cyklinowanie, lakierowanie – osobiście Jacek Szpakowski. Tel. 502-920-316.

■ Cyklinowanie, układanie, lakierowanie, przekładanie parkietów – Jan Grzybowski. Tel. 22 810-70-88, 609-542-545

■ Cyklinowanie, układanie, lakierowanie, reperacje parkietów – Stefan Słomski. Tel. 501-126-177, 500-240-976.

■ Dezynfekcja instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych. Tel. 502-904-708

■ Dezynsekcja – skutecznie. Tel. 22 642-96-16

■ Domofony, naprawa pralek, instalacje elektryczne. Tel. 601-93-68-05

■ **GAZ, HYDRAULIKA. NAPRAWY, MONTAŻ, PRZERÓBKI – 24 H. TANIO.** TEL. 22 610-88-27, 604-798-744

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Nawet do 5000 zł
Szybka decyzja
Minimum formalności

797 703 503

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Maksymalnie 1850 009 16

■ Hydrauliczne, gazowe, solidnie. Tel. 22 610-81-21, 607-773-106

■ **HYDRAULIK SOLIDNIE, USŁUGI GAZOWE.** TEL. 888-329-094

■ **HYDRAULIK.** TEL. 502-031-257

■ Hydraulika wod. kan.-gaz., piec – naprawy, przeglądy gazowe i kominarskie. Uprawnienia. Tel. 694-747-213

■ Klimatyzacja, wentylacja, oddymianie – montaż, projektowanie, serwis 24 h, sprzedaż urządzeń, kompleksowa obsługa, doradztwo techniczne, szybkie terminy realizacji, gwarancja. Tel. 502-904-708

■ **KLIMATYZACJA, WENTYLACJA, SERWIS 24 H.** TEL. 604-771-096

■ **ŁODÓWEK NAPRAWA.** TEL. 602-272-464

■ **Malowanie, remonty, montaż paneli, wymiana armatury.** Tel. 665-879-100

■ **NAPRAWA MASZYN DO SZYCIA. DOJAZD GRATIS.** TEL. 508-081-808

■ Pomoc drogowa. Tel. 513-606-666

■ Pralki, lodówki – naprawa. Tel. 502-562-444, 603-047-616

■ Rolety antywłamaniowe i naprawy. Tel. 602-228-874

■ Rolety, żaluzje, verticale, rolety antywłamaniowe – produkcja, naprawa. Tel. 602-228-874

REKLAMA

KOŁOBRZEG www.sunnyday.com.pl

A MOŻE NAD MORZE?

Komfortowe, w pełni wyposażone apartamenty dla 4-6 osób, blisko plaży.

NA FALI - ul. Bałtycka 4

POD PAPUGAMI - ul. Bałtycka 4

SŁONECZKO - ul. Bałtycka 17B

SERDECZNIE zapraszamy do Kołobrzegu, do naszych apartamentów, do naszego świata, gdzie gość ma wziąć tylko dobry humor i walizkę, a resztą zajmujemy się my EKIPI SUNNY-DAY APARTAMENTY KOŁOBRZEG.

CENA OD 100 ZŁ ZA DOBĘ ZA APARTAMENT

REZERWACJE NA JESIEŃ 2021 ZADZWOŃ! 501-423-667

Zarząd SM „Przyczółek Grochowski” z siedzibą w Warszawie ul. Ostrzycka 2/4

na podstawie obowiązującego w Spółdzielni Regulaminu przeprowadzania przetargów o ustanowienie odrębnej własności prawa do lokalu w SM „Przyczółek Grochowski” zatwierdzonym Uchwałą Rady Nadzorczej Nr 22/2020 z dnia 07.12.2020 r.

ogłasza przetarg nieograniczony

na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego **nr 22 przy ul. Żymirskiego 5** o powierzchni użytkowej **38,0 m²** składającego się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju oraz łazienki z wc, usytuowanego na II kondygnacji /I p./.

Do ww. lokalu przynależy piwnica o powierzchni użytkowej **3,10 m²** usytuowana w budynku przy ul. **Żymirskiego 3.**

Cena wywoławcza 311 000,00 zł

Osoby zainteresowane przetargiem winny składać swoje oferty w zamkniętych kopertach w biurze Zarządu Spółdzielni /sekretariat/ nieprzekraczalnym terminie do dnia 27.09.2021 r. do godziny 17⁰⁰.

Z regulaminem przetargów oraz informacją o przetargu można zapoznać się na stronie internetowej Spółdzielni: www.przyczolek.waw.pl

Lokal można oglądać po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym 22 810-40-73 w 3.

■ **STOLARZ – SZAFY, ZABUDOWY, GARDEROBY I PAWLACZE.** TEL. 602-126-214

■ Tapicerskie. Tel. 22 612-53-88

■ Zabiorę nieodpłatnie książki, gazety. Tel. 796-371-666

■ Żaluzje, verticale, rolety, moskitiery – naprawy, pranie verticali. Tel. 22 610-54-19

USŁUGI – Budowlane

■ Rolety. Tel. 514-165-445

■ Zabudowa balkonów. Tel. 514-165-445

USŁUGI – Komputerowe

■ AAA Tani Serwis Komputerowy 18 zł/h 24h. Dojazd 0 zł. Tel. 506-480-505

USŁUGI – Porządkowe

■ Pranie dywanów i mebli tapicerowanych. Mycie okien. Tel. 796-371-666

■ Pranie dywanów, mebli tapicerowanych. Osobiście. Tel. 512-247-440

USŁUGI – Remontowe

■ Abc Malowanie, kafelki itp. remonty małe i duże. Tel. 509-306-279

■ Adaptacje, glazura, hydraulika, malowanie. Tel. 606-181-588

■ Glazura, hydraulika, malowanie. Tel. 518-562-380

■ Malowanie, gładź, tapetowanie. Tel. 602-221-711

■ Malowanie, tapetowanie, panele. Tel. 22 615-76-97, 695-679-521

■ Malowanie, tapetowanie. Tel. 501-028-073, 22 566-17-16

■ **OKNA – NAPRAWY, DOSZCZELNIENIA.** TEL. 787-793-700

■ Remonty kompleksowo i solidnie. Tel. 502-218-778, www.remonty4u.pl

REKLAMA

NAGROBKI

już od 2899 zł

22/214 06 31

RATY 500 290 360

ERSPOZYCJA Wólka Węglowa ul. Palisadowa 15

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Lethe

Całodobowo KOMPLEKSOWE USŁUGI Kredytowanie pogrzebu w zasięgu ZUS **KONKURENCYJNE CENY**

ul. Rechniewskiego 14 (kościół św. Patryka) ul. Floriańska 6 - Filia

500 253 842; 502 832 474 www.lethe.warszawa.pl

REKLAMA

ZAKŁADY POGRZEBOWE

EXITUS MOCH

Warszawa: ul. Grochowska 287 tel. (22) 659 80 90 (vis a vis USC)

Warszawa: Aleja Solidarności 147, tel. (22) 620 24 18 (vis a vis USC)

Warszawa: Cmentarz Wólka Węglowa sala C, tel. (22) 659 60 60

PEŁNY ZAKRES USŁUG NA TERENIE WARSZAWY I OKOLIC

(24h) 22 779 23 39, 500 33 99 33 www.exitus.com.pl



70 lat Wawra w Warszawie

11.09

Sobota

19:00

koncert muzyki filmowej,
Karimski Club oraz
Mateusz Pospieszalski
+ goście
Bezpłatne zaproszenia
na koncert do odbioru
w siedzibie WCK
ul. Żegańska 1A, pokój nr 8

20:30

premiera widowiska
audiowizualnego
Mój Wawer.
Kolejna projekcja
o godz. 21:30

20:45

kino koncertowe
z muzyką na żywo
w wykonaniu Mateusza
Pospieszalskiego: „Paryż
śpi”, reż. René Clair

21:45

kino plenerowe: pokaz
filmu „Narodziny
gwiazdy”, reż. Bradley
Cooper

12.09

Niedziela

20:00, 21:45

widowisko
audiowizualne Mój
Wawer

20:15

kino plenerowe: „Ada,
to nie wypada”,
reż. Konrad Tom

11-12.09 2021

Miejsce: plac przed
Urzędem Dzielnicy Wawer,
ul. Żegańska 1

Wstęp wolny

